

Sygn. akt I Ca 373/15

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Zamościu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Koszel (spr.)
Sędziowie:	SSO Dariusz Krzysiak SSR del. Jacek Zalewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Grażyna Rozkres

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2015 r. w Zamościu

na rozprawie sprawy

z wniosku E. T.

z udziałem S. D., S. J.,

A. D.

o stwierdzenie zasiedzenia

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zamościu

z dnia 6 lipca 2015 r. sygn. akt I Ns 1368/13

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. stwierdzić, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt: I Ca 373/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w Zamościu w sprawie z wniosku E. T. z udziałem S. D., S. J., A. D. o stwierdzenie zasiedzenia oddalił wniosek odnośnie działki oznaczonej numerem (...) o powierzchni 0,5478 ha położonej w miejscowości O., a w pozostałym zakresie postępowanie umorzył. Nadto Sąd obciążył wnioskodawcę kosztami postępowania poniesionymi przez uczestnika S. D. oraz nakazał ściągnąć od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę wydatków tymczasowo wyłożonych z tego budżetu.

Sąd Rejonowy ustalił,

że w miejscowości O., gmina Z., położona jest nieruchomość oznaczona numerem (...) o pow. 1,42 ha, która przylega bezpośrednio do drogi publicznej O. – B.. Grunt bezpośrednio przylegający do drogi obecnie stanowi nieużytek i porośnięty jest trawą. Przy drodze na nieruchomości tej znajduje się budynek mieszkalny murowany. W głębi działki posadowiona jest murowana stodoła. Część działki za stodołą stanowi grunt orny i od wschodu graniczy z działką nr (...) należącą do wnioskodawcy E. T.. Działka nr (...) ma urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Zamościu oznaczoną numerem (...), a w dziale drugim tej księgi jako właściciel wpisany jest A. D. na podstawie umowy darowizny z dnia 30 sierpnia 2012 r. W toku sprawy niniejszej działka nr (...) o pow. 1,42 ha została podzielona na dwie działki: nr (...) o pow. 0,5478 ha objętą wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia oraz działkę nr (...) o pow. 0,8232 ha stanowiącą pozostałą część działki (...) (nie objętą wnioskiem o zasiedzenie). Wydzielona działka (...) w całości stanowi grunt orny i nie jest zabudowana żadnymi budynkami. Działka nr (...), z której została wydzielona działka (...), powstała z podziału działki nr (...) o powierzchni pierwotnej 1,53 ha. Podział działki (...) na dwie działki: nr (...) o pow. 1,42 ha i nr (...) o pow. 0,1064 ha nastąpił w październiku 2011 r., kiedy współwłaścicielami działki nr (...) byli S. J. i S. D. do udziałów po 1/2 części każdy z nich. Na działkę oznaczoną numerem (...) K. S. - ciotka uczestnika S. D. otrzymała prawomocny akt własności ziemi nr (...), wydany w dniu 25 marca 1982 r., stwierdzający nabycie przez nią własności między innymi tej działki w trybie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Następnie aktem notarialnym z dnia 19 maja 1982 r. K. S. darowała między innymi tę nieruchomość swojemu siostrzeńcowi - uczestnikowi S. D..

Sąd I instancji ustalił, że cała działka nr (...) o pow. 1,53 ha w dniu 4 listopada 1971 r. znajdowała się w samoistnym posiadaniu K. S.. Wynika to z faktu wydania K. S. aktu własności ziemi na tę działkę. Akt własności ziemi będący ostateczną decyzją administracyjną stanowi zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny oraz o uchyleniu ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych - wyłączny dowód nabycia własności nieruchomości i w tym zakresie Sąd w sprawie o zasiedzenie nieruchomości jest związany wynikającym z tego aktu stanem prawnym. Wydanie aktu własności ziemi na rzecz określonej osoby oparte jest na ustaleniu, że osoba ta była samoistnym posiadaczem nieruchomości w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, czyli w dniu 4 listopada 1971r. Wynikające z ostatecznej decyzji administracyjnej domniemanie, że jest ona zgodna z prawem, obejmuje także przesłanki będące podstawą wydania decyzji. W sprawie niniejszej nie zostało obalone powyższe domniemanie. W szczególności domniemania tego nie obala fakt, iż przed Sądem Rejonowym w Zamościu toczyła się sprawa o dział spadku po F. S., sygnatura akt Ns 759/65. W sprawie tej Sąd postanowieniem z dnia 2 października 1967 r. dokonując działu spadku po F. S., przyznał między innymi A. T. (1) (matce wnioskodawcy) działkę oznaczoną numerem (...) o pow. 0,61 ha. Przed Sądem Rejonowym w Zamościu toczyła się również sprawa z powództwa A. T. (1) przeciwko S. D., K. S. i M. D. o przywrócenie posiadanie, oznaczona sygnaturą akt C 917/69. W tej sprawie Sąd wyrokiem z dnia 12 września 1969 r. przywrócił A. T. (1) posiadanie między innymi działki (...) o powierzchni 0,61 ha. W dniu 19 maja 1970 r. Komornik Rewiru II w Z. Z. G. w wykonaniu powyższego wyroku Sądu Rejonowego w Zamościu dokonał eksmisji S. D., K. S. i M. D. między innymi z działki nr (...) o pow. 0,61ha. W ocenie Sądu Rejonowego powyższe orzeczenia oraz czynności komornika nie obalają domniemania wynikającego z prawomocnego aktu własności ziemi nr (...), zgodnie z którym K. S. w dniu 4 listopada 1971r. była samoistnym posiadaczem całej działki nr (...). Wskazane wyżej orzeczenia zostały wydane kilka lat przed tą datą a czynność komornika miała miejsce ponad rok przed tą datą. Jak wynika z dokumentów znajdujących się w aktach uwłaszczeniowych (...), K. S. w czasie spisywania protokołu stanu posiadania ujawniła fakt prowadzenia postępowania sądowego o dział spadku po F. S., podnosząc równocześnie, iż rzeczywisty zakres posiadania gruntów istniejący w dacie 4 listopada 1971 r. i w toku postępowania uwłaszczeniowego był inny, niż wynikający z postanowienia działowego. Ponadto w sprawie niniejszej nie zostało udowodnione, aby działka nr (...) o pow. 0,61 ha wymieniona w postanowieniu Sądu Rejonowego w Zamościu z dnia 2 października 1967 r. w sprawie Ns 759/65 i w wyroku Sądu Rejonowego w Zamościu z dnia 12 września 1969 r. w sprawie C 917/69 była tożsama z działką wydzieloną przez biegłego w sprawie niniejszej jako nr (...) o pow. 0, (...) i objętą wnioskiem o zasiedzenie. Jak wynika z opinii biegłego geodety J. P. nie można tego stwierdzić z powodu braku materiałów. Biegły określił jedynie, że istnieje duże prawdopodobieństwo, iż są to tożsame działki.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że działkę nr (...), w tym i sporny pas gruntu obecnie oznaczony numerem działki (...), użytkowała K. S.. Po dokonaniu darowizny między innymi tej działki na rzecz S. D. w dniu 19 maja 1982 r. przedmiotową nieruchomość użytkowała rodzina D. -ucznik S. D., jego ojciec K. D. i brat. W latach 80 - tych XX w. pomiędzy rodziną D. i T., tj. wnioskodawcą, jego ojcem i bratem były spory graniczne o część działki nr (...) przylegającą do działki stanowiącej własność rodziny T.. Co jakiś czas rodzina T. podorywała część działki (...) - powierzchnię około 20 arów i zbierała z niej plony. Nie było to jednak posiadanie stałe, gdyż rodzina D. ponownie zaorywała ten grunt. S. D. na działce (...) uprawiał między innymi zboże. W latach 1985 -1987 S. D. zlecał koszenie kombajnem zboża na tej nieruchomości Z. M.. Przedmiotową działkę oznaczoną obecnie numerem (...) o pow. 0,5478 ha E. T. objął we władanie w 1989 r. Wówczas K. D. nie mógł już uprawiać gruntów rolnych z powodu złego stanu zdrowia a jego synowie wyjeżdżali za granicę. Grunt ten następnie uprawiał E. T.. Pod koniec lat 80 - tych, gdy jeszcze grunt uprawiała rodzina D., na działce nr (...) miał miejsce incydent pomiędzy rodziną D. i T.. W ciągniku K. D. podczas orki zostały poprzębijane opony. W 1994 r. S. D. na krótko ponownie objął we władanie ten grunt, przygotowując go pod zasiewy. W 1995 r. zmarł jego ojciec K. D. i grunt ten ponownie zaczął uprawiać E. T.. Wnioskodawca przedmiotową działkę nr (...) o pow. 0,5478 ha uprawiał nieprzerwanie od 1995 r. do września 2014 r., siał tam zboże a do jego wykoszenia kombajnem wynajmował między innymi R. G. i A. R.. W latach 2005 - 2013 E. T. za sporną część działki nr (...) o pow. 61 arów pobierał dopłaty bezpośrednie z (...). We wrześniu 2014 r. S. D. ponownie objął we władanie sporny grunt - zorał go.

Sąd I instancji ustalił ponadto, iż płatnikami podatku za działkę (...) a po jej podziale za działki (...) byli: od 1 stycznia 1983 r. do 30 września 2003 r. S. D., od 1 października 2003 r. do 31 sierpnia 2012 r. S. D. i S. J. do udziałów po 1/2 części, zaś od 1 września 2012 r. do chwili obecnej płatnikiem podatku za działkę (...) jest A. D..

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy niniejszej oraz znajdujących się w aktach związkowych Sądu Powiatowego w Zamościu – Ns 759/65, jak też w aktach uwłaszczeniowych (...), a także w oparciu o zeznania świadków: A. R., M. D., R. G., P. K. (1), H. S., P. T., P. K. (2), Z. M. oraz zeznania uczestników S. D. i S. J., które obdarzył wiarą w całości jako spójne, logiczne i wzajemnie uzupełniające się. Zeznania tych świadków i uczestników korespondowały z dowodami z dokumentów. Świadkowie, z wyjątkiem M. D., to osoby obce dla stron, a zatem niezainteresowane wynikiem tego postępowania.

Zeznania wnioskodawcy E. T. Sąd I instancji obdarzył wiarą jedynie w tej części, w której są zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Sąd nie obdarzył wiarą zeznań wnioskodawcy w tym zakresie, gdzie twierdził, iż sporny grunt uprawia od 1982 r. nieprzerwanie i bez żadnych zakłóceń a do tego czasu uprawiali go jego rodzice, również bez żadnych zakłóceń. Sąd nie obdarzył wiarą zeznań: świadka J. L., która podała, iż działkę za sadkiem uprawiał A. T. (2) a od lat 80 - tych E. T.; świadka S. T., który zeznał, iż jego brat E. T. używa całą działkę (...), używa to co było przysądzone jego ojcu, miedza jest prosto od 1970 r. i nie słyszał o żadnych sporach; świadka M. N., która zeznała, iż E. T. tak jak obecnie, tj. 30 m za sadkiem uprawia od 1980 r. Powyższe zeznania są sprzeczne z zeznaniami uczestników S. D. i S. J. oraz świadka M. D., z których wynika, iż działkę nr (...) do 1982 r. użytkowała K. S. a później S. D.. W latach 70 - tych i 80 - tych XX w. o działkę nr (...) były ciągłe spory z rodziną T., która podorywała tę działkę a rodzina D. ponownie to odbierała. Przygraniczny pas gruntu, ale nie więcej niż 20 arów, użytkowali raz jedni raz drudzy. Sporny grunt o pow. około 60 arów E. T. objął we władanie w 1989 r. po incydencie na polu, kiedy to w ciągniku K. D. poprzębijane zostały opony oraz dlatego, że K. D. z powodu przebytego zawału nie mógł już uprawiać ziemi a jego synowie wyjeżdżali za granicę. Nieprzerwanie E. T. sporny grunt uprawiał od śmierci K. D., tj. od 1995 r. aż do września 2014 r. Powyższe zeznania wnioskodawcy i świadków J. L., S. T. i M. N. są również sprzeczne z zeznaniami: świadka H. S., który zeznał, iż pracował z M. D. na jej polu za stodołą w latach 1982-1986, jej pole za stodołą miało około 1 ha; świadka P. T., który zeznał, iż państwo D. mieli pole za stodołą w O. o powierzchni około 1 ha oraz, że na polu w O. w latach 1980 - 1990 pracował S. D.; świadka P. K. (2), który zeznał, iż był na polu D. za stodołą w O. w latach 1986 -1989, było tak, że pomagał S. D. i jego ojcu ściągać z tego pola ciągnik z poprzębijanymi oponami; świadka W. M. (1), który zeznał, iż pomagał na polu D. do 1982 r., był świadkiem jak poprzębijano opony w ciągniku ojca S. D. w 1988 r. lub 1989r.; świadka Z. M., który zeznał, iż w latach 1985-1987 kosił zboże S. D. na polu za stodołą, kosił wówczas grunt

o powierzchni około 1 ha, h. w jego kombajnie miał szerokość około 4,5 m., jeździł na tym polu 10 -12 razy, jak raz przejechał to kosił szerokość około 5 m., a tak jeździł 12 razy od stodoły w głąb pola.

Z zeznań tych świadków wynika, że grunt orny uprawiany przez rodzinę D. aż do roku 1989, za stodołą w O., miał powierzchnię około 1 ha, a szerokość tego gruntu wynosiła około 60 – 70 m. Przeczy to zatem twierdzeniom wnioskodawcy, iż to on od 1982 r. uprawiał wydzieloną z działki (...) o pow. 1,42 ha, działkę nr (...) o pow. 0,5478 ha. Gdyby bowiem tak było w istocie, to grunt uprawiany w tym okresie przez rodzinę D. za stodołą, tj. część obecnej działki (...) musiałby mieć szerokość zaledwie 30 m i nie byłaby to powierzchnia 1 ha. Cała działka (...) ma powierzchnię 0,8232 ha, a grunt orny za stodołą to jedynie jej część.

Zeznania świadków J. L., S. T. i M. N. są niewiarygodne dlatego, że były zbyt ogólne i lakoniczne. Świadkowie ci ograniczyli się do potwierdzenia słów wnioskodawcy zawartych w uzasadnieniu wniosku, iż to on używa przedmiotową działkę od 1982 r. a wcześniej używali ją jego rodzice. Zeznania świadków J. L. - bratanicy wnioskodawcy i S. T. - brata wnioskodawcy są mało wiarygodne również z tego względu, iż są to osoby blisko spokrewnione z wnioskodawcą, a zatem zainteresowane wynikiem tego postępowania.

Zeznania świadków J. K. i W. M. (2) do sprawy nic nie wniosły, gdyż dotyczyły jedynie działki nr (...), odnośnie której wnioskodawca cofnął wniosek.

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny prawnej.

Zasiedzenie jest jednym ze sposobów prowadzących do nabycia prawa własności, skutkiem którego jest wygaśnięcie prawa dotychczasowego właściciela.

Zgodnie z art. 172 § 1 k.c. pierwszą przesłanką zasiedzenia jest posiadanie nieruchomości. Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter posiadania samoistnego i nieprzerwanego. O posiadaniu samoistnym nie świadczy sama tylko długotrwałość posiadania, która nie jest kryterium odróżniającym posiadanie samoistne od zależnego. Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter władania rzeczą z zamiarem posiadania jej dla siebie (cum animo rem sibi habendi). Objęcie wolą posiadania „jak właściciel” (art. 172 § 1 w zw. z art. 336 k.c.), a więc traktowanie siebie jak właściciela, jest zasadniczym elementem posiadania prowadzącego do zasiedzenia. Konieczne jest zatem wykonywanie przez posiadacza czynności faktycznych wskazujących na samodzielny, rzeczywisty, niezależny od woli innej osoby stan władztwa. Mówiąc inaczej, wszystkie dyspozycje posiadacza powinny swą treścią odpowiadać dyspozycjom właściciela.

W ocenie Sądu Rejonowego, ustalenia faktyczne prowadzą do wniosku, że posiadanie przedmiotowej działki wykonywane przez E. T. miało charakter posiadania samoistnego. Władając tą nieruchomością czuł się on jej właścicielem i zachowywał się jak właściciel. Samodzielnie decydował o uprawach na tym gruncie i samodzielnie czerpał z niego pożytki.

Drugą przesłanką zasiedzenia jest władanie nieruchomością przez posiadacza przez określony w ustawie czas. Art. 172 k.c. łączy wymagany dla nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia wpływ czasu z kwalifikacją posiadania według kryterium dobrej lub złej wiary posiadacza w chwili uzyskania przez niego posiadania. Przepis art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym w 1989 r. przewidywał 20 letni okres posiadania dla posiadacza w złej wierze i 10 letni okres posiadania dla posiadacza w dobrej wierze.

E. T. wszedł w posiadanie samoistne przedmiotowej nieruchomości, tj. działki o obecnym numerze (...) o pow. o, (...), w 1989 r., daty bliżej nie ustalonej, w ten sposób, iż zaczął ją uprawiać. Wówczas wiedział o tym, że jest to część działki w tamtym czasie oznaczonej numerem (...) oraz wiedział o tym, iż tytuł własności co do tej nieruchomości przysługuje komu innemu, a mianowicie S. D.. Nawet przyjmując, że wnioskodawca o tym nie wiedział, to z łatwością mógł się tego dowiedzieć, gdyż nieruchomość ta już wówczas miała urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Rejonowym w Zamościu. Dlatego E. T. w dacie wejścia w posiadanie przedmiotowej nieruchomości był posiadaczem w złej wierze. Nawet gdyby wnioskodawca, obejmując we władanie przedmiotową działkę oznaczoną obecnie numerem (...), był w przekonaniu,

iż jest ona tożsama z działką nr (...) o pow. 0,61 ha przyznana jego poprzedniczce prawnej postanowieniem Sądu w sprawie I Ns 759/65, nie dowodzi to działania przez niego w dobrej wierze. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż wnioskodawca w 1989 r. wiedział, iż nie przysługuje mu do tej działki prawo własności, wiedział, że przysługuje ono komu innemu - S. D.. S. D. natomiast swoje prawo własności wywodzi od K. S., która otrzymała na działkę nr(...) akt własności ziemi na mocy przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Nabycie prawa własności w trybie przepisów tej ustawy jest nabyciem pierwotnym i niweczy wszystkie wcześniejsze tytuły własności.

W związku z powyższym, aby E. T. mógł nabyć własność przedmiotowej nieruchomości przez zasiedzenie musiałby być jej posiadaczem samoistnym przez okres 20 lat. Jednak począwszy od 1 października 1990 r. nastąpiła zmiana przepisu art. 172 k.c. na podstawie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. 1990 r., Nr 55, poz. 321), który od tego dnia określa dłuższe, bo dwudziesto- i trzydziestoletnie terminy biegu zasiedzenia.

Według przepisu art. 9 ustawy nowelizującej, do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy tejże nowej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

Wobec powyższego do zasiedzenia przedmiotowej nieruchomości wymagany jest od tej pory trzydziestoletni termin posiadania nieruchomości, przy przyjęciu złej wiary, który upłynąłby dopiero w 2019 r. Do daty orzekania w sprawie nie upłynął więc wymagany do nabycia własności przez zasiedzenie okres 30 lat samoistnego posiadania przedmiotowej nieruchomości.

Wnioskodawca nie udowodnił, aby przedmiotowa nieruchomość znajdowała się w jego samoistnym posiadaniu od 1982 r., jak to podnosił. Z tych względów wniosek o zasiedzenie działki nr (...) został oddalony. W pozostałym zakresie wnioskodawca skutecznie cofnął wniosek i Sąd na podstawie art. 355 §1 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c., w zw. z art. 512 §1 k.p.c. postępowanie umorzył.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 520 § 3 k.p.c. Interesy wnioskodawcy, którego wniosek został oddalony były sprzeczne z interesami uczestnika S. D., dlatego Sąd zasądził od E. T. na rzecz tego uczestnika zwrot poniesionych przez niego kosztów postępowania.

Nadto Sąd nakazał ściągnąć od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010.90.594) kwotę 2 766,44 zł tymczasowo wyłożoną z budżetu Skarbu Państwa.

Apelację od tego postanowienia złożył wnioskodawca E. T., w części oddalającej wniosek co do działki nr (...) o powierzchni 0,5478 ha.

Apelujący zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 233 §1 k.p.c., poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, także z zasadami logiki, a polegające na:

1. przyjęciu, że w dacie 4 listopada 1971 r. samoistnym posiadaczem nieruchomości oznaczonej nr(...)była K. S., podczas gdy w tej dacie nieruchomość ta nie istniała z uwagi na fakt, iż uległa ona podziałowi na podstawie prawomocnego postanowienia Sądu Powiatowego w Z. z dnia 2 października 1968 r. w sprawie Ns 759/65 na działki nr (...) o pow. 0,30 ha, nr (...) o pow. 0,06 ha, nr (...) o pow. 0,61 ha i nr (...) o pow. 0,56 ha;
2. przyjęcie, że działka stanowiąca przedmiot zasiedzenia oznaczona przez geodetę J. P. nr (...) nie jest tożsama z działką nr (...) wydzieloną postanowieniem Sądu Powiatowego w Zamościu z dnia 2 października 1967 r. i wydana rodzicom wnioskodawcy na mocy wyroku Sądu Powiatowego w Zamościu z dnia 12 września 1969 r., I C 917/69, podczas gdy już nawet zestawienie powierzchni działek utworzonych na skutek podziału działki nr (...) określonych w

postanowieniu z dnia 2 października 1967 r. wskazuje, że łącznie nieruchomości (...), (...), (...) i (...) miały 1,53 ha, czyli tyle samo ile obecnie ma działka oznaczona nr (...), jak również z samej opinii uzupełniającej biegłego J. P. wynika, że istnieje duże prawdopodobieństwo, że są to działki tożsame;

3. przyjęcie, że wyrok Sądu Powiatowego w Z. z dnia 12 września 1969 r. w sprawie I C 917/69 oraz protokół wydania nieruchomości sporządzony w sprawie Km 147/70 nie obala domniemania związanego z wydaniem K. S. aktu własności ziemi, obejmującego m.in. działkę nr (...), podczas gdy jest to sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego z uwagi na fakt, że jakiegokolwiek naruszenie praw do nieruchomości A. T. (1) – matki wnioskodawcy wiązało się z jej reakcją i po zajęciu jej nieruchomości dochodziła swoich praw przed Sądem, a następnie egzekwowała prawidłowe wykonanie orzeczenia Sądu w maju 1970 r. i gdyby po raz kolejny miała utracić władztwo nad tą częścią gruntu w terminie około roku od wprowadzenia jej we władanie, z całą pewnością podjęłaby działanie;

4. przyjęcie, że pomiędzy rodziną wnioskodawcy i uczestników postępowania dochodziło stale do sporów granicznych w latach 70 i 80 XX w., podczas gdy takie ustalenia są dowolne i nie mają oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym;

5. obdarzenie wiarą zeznań świadków Z. M., S. D., P. K. (2), zaś odmówienie wiarygodności zeznaniom świadków M. N., J. L. i S. T..

Podnosząc taki zarzut apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie, że E. T. nabył z dniem 31 marca 2012 r. przez zasiedzenie własność nieruchomości oznaczonej nr (...) o pow. 0,5478 ha położonej w miejscowości O., powiat (...) oraz zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od uczestników kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż podniesiony w niej zarzut nie jest trafny.

Istotnym jest, że apelacja zawiera jeden rozbudowany zarzut naruszenia prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. (nie zawiera natomiast zarzutów dotyczących prawa materialnego).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym wiarygodność i moc dowodów jest oceniana według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobodnej oceny dowodów może naruszyć tylko dowolna ocena zebranego materiału dowodowego, brak wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub doświadczeniem życiowym. Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi w sprawie dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Nie jest wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wykazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w

przyjęciu wniosków kwestionowanych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Zdaniem Sądu Okręgowego przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada kryteriom z art. 233 § 1 k.p.c., apelacja zaś w żaden sposób nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu, które podważyłyby prawidłowość dokonanej oceny. Zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może bowiem polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, jak to czyni apelujący, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny ze wskazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna.

Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Wręcz przeciwnie, argumentacja Sądu w kwestiach istotnych, odnoszących się do charakteru i zakresu posiadania poszczególnych części działki w przeszłości oznaczonej jednym numerem (...), jest wieloaspektowa i przekonująca. Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że od czasu wydania postanowienia w sprawie o dział spadku po F. S. sygn. akt Ns 759/65, tj. od dnia 2 października 1967 r., jak również od czynności Komornika w dniu 19 maja 1970 r. wprowadzających w posiadanie nieruchomości w sprawie III Km 147/70 do dnia 4 listopada 1971 r. (data pierwotnego nabycia własności nieruchomości na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych) w stanie faktycznego użytkowania poszczególnych nieruchomości nastąpiły istotne zmiany. K. S. w protokole stwierdzenia stanu posiadania podała, że „postanowienie sądowe z 1965 r. uległo dezaktualizacji, ponieważ posiadanie moje gosp. jest w 4 kawalkach, a nie w 9 ciu”, a okoliczności te potwierdziło dwóch świadków – J. W., zam. O. i A. C., zam. O.. K. S. wskazała również sygn. akt sprawy działowej, jako „759/65” (protokół stwierdzenia stanu posiadania w aktach uwłaszczeniowych (...)). Po wydaniu aktu własności ziemi K. S., m. in. na całą działkę nr (...), nikt tego dokumentu nie kwestionował w trybie administracyjnym i nie dążył do (...) jego uchylenia. Zasadnie więc Sąd Rejonowy ustalenia istotne dla rozstrzygnięcia sprawy oparł m. in. na tym dokumencie, jak też rozważył wiarygodność dowodów osobowych w powiązaniu z faktami wynikającymi z dokumentów. Dowody zaofiarowane przez wnioskodawcę i uczestników postępowania zostały ocenione wszechstronnie, wnioskowanie przeprowadzone na ich podstawie jest poprawne, a argumentacja logiczna. Tym samym Sąd I instancji nie naruszył przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Dlatego Sąd Okręgowy ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy przyjmuje je za własne.

Należy tylko dodać, że dowody zgłoszone w apelacji mogły być zgłoszone przed Sądem I instancji, bowiem dokumenty z akt spraw z poprzednich lat były znane uczestnikom na tamtym etapie postępowania, jak również nic nie stało na przeszkodzie, aby dalsze wnioski osobowe były zgłoszone przed Sądem Rejonowym. Nadto okoliczności na jakie są obecnie wnioskowane te dowody nie zmierzają do podważenia wiarygodnych i istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów. Z tych względów na mocy art. 381 k.p.c. zostały one pominięte.

Na aprobatę zasługuje w całości ocena prawna dokonana przez Sąd I instancji. Jednak, wobec braku podniesienia w apelacji zarzutów dotyczących ewentualnego naruszenia prawa materialnego, szersza argumentacja w tym względzie jest zbędna.

Z tych względów na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację, jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego ma podstawę prawną w art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., w zw. art. 13 § 2 k.p.c. w myśl zasady, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.